Migdały w kolorze indygo — Meltemi

A jeśli zaniosłoby się na maj, wersopędy. Nasz wiosennik
rozlał dzień nad Biebrzą. Parzylibyśmy zachcianki
i ulubiony rodzaj herbaty. Czekasz, bo esencja zaowocuje
w kubkach - oplecie język, strzepnie śnieg z brulionu.

Spójrz, za olszyną łacha łasi grzbiet do pióra,
pod brezentem myśli - zawilce. Puenta pachnie
miętą, chce rozmotylić. Na okoliczność

gdyby nie miało się zdarzyć.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Meltemi, dodano 13.05.2016 20:09

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.